

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 9

Poznań, środa dnia 8 stycznia 1930

Rok XXV

Plenarne posiedzenie Senatu

Warszawa, 7. I. (PAT). Najbliższe posiedzenie Senatu wyznaczone zostało na dzień 16 b. m. godz. 11 rano.

Narady u premiera Bartla

Warszawa, 8. I. (Tel. wł.). — W ciągu całego dnia wczorajszego premier Bartel przygotowywał exposé na posiedzenie piątkowe. Poza tem odbył tylko dłuższą naradę z min. Zaleskim w sprawie wyjazdu do Genewy.

Dzisiaj odbędzie się u premiera Bartla narada ministrów gospodarczych w sprawie wytycznych polityki gospodarczej rządu. (w)

W sprawie budżetu M. S. Wojsk.

Warszawa, 8. I. (Tel. wł.). — Wczoraj o godz. 6 popoł. odbyła się w min. spr. wojsk. narada pomiędzy min. Piłsudskim a referentem budżetu min. spr. wojsk. pos. Czetwertyńskim. (w)

Rozporządzenie dyr. urzędu morskiego w Gdyni

Warszawa, 8. I. (Tel. wł.). — Dyrekcja urzędu morskiego w Gdyni ogłosiła rozporządzenie, zabraniające zamieszkiwania w Gdyni bez specjalnego zezwolenia urzędu morskiego.

Osobom obcym, nie zatrudnionym w porcie, wstęp na teren portu bez zezwolenia kapitanatu portu został zabroniony. (w)

Rezygnacja p. Marka

Warszawa, 8. I. (Tel. wł.). — Pos. Marek z P. P. S., który wskutek choroby nie mógł brać udziału w życiu politycznym, złoży w tych dniach rezygnację ze stanowiska wicemarszałka Sejmu. (w)

Rozpatrywanie protestów wyborczych

Warszawa, 8. I. (Tel. wł.). — Protesty przeciwko wyborom w okręgach toruńskim, bydgoskim, Królewskiej Hucie i Kałowiech będą rozpatrywane 3 lutego a w dn. 3 marca w okręgu 33, w Gnieźnie i w Ostrowie. (w)

Choroba kard. Gasparri'ego

(KAP) Dnia 29-go grudnia ub. r. kardynał sekretarz stanu uległ atakowi grypy. Aczkolwiek gorączka podnosi się niejednokrotnie do 40 stopni, biuletyny lekarskie stwierdzają, że zdrowiu kardynała nie grozi niebezpieczeństwo.

Według ostatnio otrzymanych przez nas informacyj, stan zdrowia kardynała Gasparri'ego ulega stopniowo polepszeniu.

Katolicka prasa niemiecka zamieszcza niedawno wiadomość o przejęciu przez kardynała Pacelli'ego z rąk kardynała Gasparri'ego czynności sekretarza stanu w połowie b. m.

Ostatnio „Germania“ a za nią i inne dzienniki niemieckie podają, że kardynał Gasparri do końca życia zatrzyma tytuł „sekretarza stanu“, kardynał Pacelli zaś zostanie zamianowany jego zastępcą z tytułem „podsekretarza stanu“. W każdym bądź razie zmiana ta nie nastąpi w najbliższych dniach, jak to początkowo twierdziła prasa niemiecka.



Widok kinoteatru w Paisley w Szkocji, w którym w czasie pożaru zginęło 69 dzieci.

Z komisji sejmowych

Obrady nadzwyczajnej komisji do zbadania zająć w dniu 31 października 1929 — Pismo przewodniczącego sejmowej komisji konstytucyjnej

Warszawa, 7. I. (PAT). Dziś pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu posła Czetwertyńskiego obradowała nadzwyczajna komisja sejmowa do zbadania zająć w dn. 31 października r. z.

Przedmiotem obrad były 2 odrębne projekty regulaminu komisji, przedstawione przez pos. Podolskiego (B. B.) i pos. Liebermanna (P. P. S.). Po ożywionej dyskusji większością 4 głosów przeciwko 3 postanowiono wziąć za podstawę dyskusji projekt pos. Liebermanna. Po głosowaniu przedstawiciele klubu B. B. zażądali półgodzinnej przerwy. Po wznowieniu obrad na wniosek posłów B. B. uchwalono upoważnić pos. Podolskiego i Liebermanna do uzgodnienia obu projektów regula-

minu i przedstawienia ich na najbliższym posiedzeniu komisji, które odbędzie się w nadchodzący czwartek o godzinie 10 rano. Na porządku dziennym znajduje się wybór referenta komisji.

Przewodniczący sejmowej komisji konstytucyjnej prof. Wacław Makowski nadesłał na ręce wiceprzewodniczącego kom. Czaplińskiego (P. P. S.) depeszę, że z powodu choroby nie może przybyć do Warszawy i prosi pos. Czaplińskiego o zastępstwo. Pos. Czapliński zwołał posiedzenie komisji konstytucyjnej na sobotę godz. 10 rano. Na porządku dziennym znajduje się projekt B. B. oraz projekt lewicy (referent pos. Niedziałkowski) w sprawie rewizji konstytucji.

Druga konferencja w Hadze

Starania delegacji węgierskiej

Haga, 1. 7. (PAT). W tutejszych kołach politycznych utrzymują, że delegacja węgierska będzie dążyła za wszelką cenę do odroczenia kwestii odszkodowań wschodnich i dla ostatecznego jej rozwiązania postara się o zwołanie nowej konferencji, prawdopodobnie do Paryża.

Dyskusja nad projektem ostatecznej umowy

Haga, 7. I. (PAT). Obrady konferencji znajdują się w pełnym biegu.

Komitet rzeczoznawców, któremu polecono rozpatrzenie i ostateczne uregulowanie kwestii dostaw w naturze, kolei żelaznych Rzeszy i dochodów zastawnych skarbu niemieckiego, pragnie w możliwie najszybszym czasie przygotować sprawozdanie z planu Younga, w którym mają być określone wszystkie szczegóły odnosnych spraw wraz z zagadnieniami, połączonymi z przejściem od planu Dawesa do planu Younga.

Przez cały dzień wczorajszy i część dzisiejszego toczyła się dyskusja nad projektem ostatecznej umowy, która ma być zawarta w wyniku 2-ej konferencji haskiej.

Podczas dyskusji projekt

W szczególności strona węgierska podkreśla, że nie można zmusić kraju, który utracił 72 proc. swego terytorium, do dźwignia ciężarów, narzuconych przez traktat w Trianon i to w dodatku na korzyść państw sąsiadujących, znacznie bogatszych i większych.

Wstępu do umowy ma brzmienie następujące:

Przedstawiciele Niemiec, Belgii, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Japonii, zgromadzeni w Genewie w dn. 16 września 1928, wyrazili życzenie (desir) zupełnego i ostatecznego uregulowania problemu reparacji i dla osiągnięcia tego celu przewidzieli stworzenie komisji rzeczoznawców finansowych. W tym zamiarze rzeczoznawcy zebrali się w Paryżu i złożyli raport swój w dn. 7 czerwca 1929. Raport ten zasadniczo potwierdzony został protokołem haskim z dn. 31 sierpnia 1929. W konsekwencji tego upelnomocnieni przedstawiciele rządu niemieckiego, belgijskiego itd. (tu wymienione są wszystkie zainteresowane państwa), zebrani w Hadze pod kie-

rownictwem belgijskiego premiera, Henryka Jaspara, postanowili co następuje:

Nad powyższym wstępem do umowy rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której przedstawiciel Francji uznał najpierw, że słowo „życzenie“ (desir) nie jest wystarczające i powinno być zastąpione terminem „volonte“ i że z drugiej strony owo życzenie zupełnego i ostatecznego uregulowania powinno figurować nie we wstępie, który dla wielu nie posiada wartości, zawarowanej umowy, lecz w pierwszym artykule samej umowy. Opinia ta, broniona przez Brianda i Adattego, redaktorów rezolucji genewskiej z dn. 16 września 1928, jednomyślnie podtrzymana przez przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych, uzyskała ostatecznie również aprobatę min. spr. zagr. Rzeszy, Curtiusa.

Przyjazd posła sowieckiego

Warszawa, 8. I. (Tel. wł.). — Posel sowiecki Owsienko przyjedzie do Warszawy za 2 tygodnie. (w)

Wyniki matury

Warszawa, 8. I. (Tel. wł.). — W szkołach państwowych zasiadło do matury 7400 uczniów a zdało ją 6001. W szkołach prywatnych zasiadło 3395, złożyło 2792. Polaków (w szkołach państwowych) 4481, (w szkołach prywatnych) 1835; Rusinów 363 i 60; Białorusinów 8 i 23; Rosjan 34 i 43; Niemców 81 i 97; żydów 634 i 707, innych 3.

W szkołach żeńskich (państwowych) zasiadło 1845 uczennic, zdało 1620; w prywatnych zasiadło 3955, zdało 3301. (w)

Migawki paryskie

Noc w halach spożywczych — Spokojny wieczór Sylwestrowy — Nowa forma składania życzeń świątecznych — Noworoczny upominek dla wszystkich Paryżan

(Od naszego korespondenta.)

Paryż, w styczniu.

Godzina druga w nocy. — Ulice puste. Deszcz i coraz gwałtowniejszy huragan zapędziły do domów nawet najbardziej wytrwałych włóczęgów nocnych. Przejeżdżają ostatnie samochody. Miasto usypia.

W dzielnicach hal spożywczych powoli budzi się życie. Zajeżdżają kolosalne wozy, naładowane barwną marchwią, wspaniałymi kalafiorami, powabnymi salatami. Znajdujące się dokoła rynku restauracje i wyszynki otwierają swe drzwi dla nocnych przybyszów. Za szybami zapalają się światła lamp elektrycznych; żarzą się czerwone od węgla piece, dokoła których zbiegnięci i przemoknięci szukają schronienia. Jedni stojąc, wypijają kieliszek wina lub gorącego rumu, inni zasiadają za stołami, zjadając smakowitą kielbasę, zupę cebulową, lub silnie pachnący „camembert“.

Ale wypoczynek ten nie trwa długo. Trzeba jaknajprędzej wyładować z wozów towary, przenieść je i poukładać w halach, gdzie sprzedaż rozpoczyna się już o godz. 5-tej rano. Na jednej z ulic znajduje się formalny zagon białych pieczarek, dalej poukładana w wieńce salata, t. zw. „cresson“ a z okazji świąt napływ białego drobiu do hal przybrał rozmiary prawdziwej hekatomb; nie inaczej zresztą przedstawia się budynek, przeznaczony na ryby, gdzie obok demokratycznych krabów i tłustych ostryg królują langusty i homary.

Ceny leca w górę: 1 kg. indyczki 30 frs., gangusty 45 frs. Pomarańcze kosztują za kg. 3 frs., natomiast jedno jajko dochodzi 2 frs. za sztukę! A gdy dodamy, że są to ceny targowe, które w mieście ulegają znacznej podwyżce, zrozumieć łatwo, iż sylwestrowa kolacja z winem i szampanem musiała kosztować od 100—300 frs. od osoby

Czy Paryż wesoło spędził noc noworoczną? — Hm! to pytanie. Bawiono się naturalnie, ale nigdy jeszcze miasto nie przedstawiało bardziej spokojnego wyglądu. Jednym z głównych tego powodów była wzrastająca coraz bardziej drożyzna życia. Toteż znaczna liczba Paryżan zrezygnowała w tym roku z urządzania kosztownych przyjęć w wielkich restauracjach; natomiast zapraszano rodziny i przyjaciół do siebie, do domów. Dlatego też w lokalach zabaw na Montmartrze, który w ostatnich czasach silnie zamiera, było względnie spokojnie. Zresztą nocny Paryż cudzoziemców emigruje teraz coraz bardziej na Montparnasse, uczęszczany zawsze przez „bohémę”, będącą mniej artystyczną, ale za to posiadającą lepiej wypohane kieszenie. Egzotyzm tej dzielnicy nie maleje, ale zmienia charakter: dawniej była ona bardziej artystyczna, teraz w znacznej części staje się rendez-vous międzynarodowych snobów.

Ewolucja obecnego życia przejawia się w najrozmaitszych przemianach obyczajów i zwyczajów. Dotychczas posyłało się z życzeniami specjalne karty lub bilety wizytowe. Te ostatnie cobyś jednak jeszcze nie wyszły zupełnie z obiegu, ale liczba ich z roku na rok maleje. — Rytm życzeń również przybrał formę przyspieszoną. Toteż w wieczór Sylwestrowy giełda paryska, w której gminach miłośnicy się otwierali w nocy telegramy i telefon do użytku międzynarodowego, była formalnie obłożona. Wnętrze jej przedstawiało niezmiernie ciekawy obraz: panie w przepysznych futrach, z pod których wysuwały się powiewne a długie toalety, panowie we frakach i cylindrach stali w ogonkach. Jedni wysyłali depeche, inni komunikowali się z Lyonem, Bordeaux, Medjolanem, Londynem czy też Madrytem. I przez długie godziny można było słyszeć tylko: Hallo! Hallo! oraz „Najlepszego Nowego Roku”, jakie z kilkunastu kabin rozsyłano po całym świecie w najrozmaitszych językach.

Zwolepniacy ekstrawaganci uciekali się do jeszcze innego pomysłu. Zyczenia swe „wypowiedzieli” na płytach fonograficznych, podpisanych imieniem i nazwiskiem, i przesłali je jako najbardziej „up to date” karty wizytowe znajomym, którzy je potem wygrywali na swych gramofonach...

Na upominki świąteczne zakupiono, jak zawsze, moc kwiecica i cukierków. Ponieważ zaś oczywiście nie wszyscy zostali równie hojnie obdarzeni, przeto miasto Paryż postanowiło nie zapomnieć ani o jednym ze swych mieszkańców, szczerobliwie podwyższając od Nowego Roku nietylko ceny biletów autobusowych, tramwajowych i metra, tj. kolei podziemnej, lecz również i kursów sanochodowych.

Ten prezent został przyjęty przez Paryżan ze zrozumiałą niechęcią. — W tramwajach i autobusach wywiązały się długie dyskusje: jedni protestowali, naturalnie platonicznie, inni puszczali wodze narzekaniom. Obecny rok nowy został więc powitany przez publiczność paryską dość smutnie gdyż wszystko, a zwłaszcza zawartość kieszeni ma swoje granice. I. B.

Rozbicie kasy w szkole oficerskiej w Dęblinie

Rabusie zabrali 45 tysięcy zł.

Warszawa, 7. 1. (PAT). W koszarach szkoły oficerskiej w Dęblinie dokonano wczoraj rozbicia kasy, z której zabrano 45.000 zł, pozostałych z wypłat poborów oficerów. Kasiarze pozostawili na miejscu rękawiczkę, butelkę z oliwą, bory i raka. Jako podejrzanych o współudział aresztowano jednego z podoficerów.

Odpowiedzialność ponosi również oficer kasowy por. Marian Grodzki, który wbrew przepisom pozostawił tę sumę w kasie podręcznej i nie oddał jej do kasy głównej, dozorowanej przez wartowników.

Proces w Opolu

Oskarżony przez organizację polską red. „Oberschl. Tageszeitung” Knaake został uwolniony

Opole, 7. 1. (PAT). Dziś odbył się tu przed sądem lawniczym proces organizacji polskiej przeciwko redaktorowi „Oberschl. Tagesztg” Knaakemu, który w związku z urzędzeniem w Opolu polskiego przedstawienia opery „Halka” w kwietniu ub. r. wysunął zarzut, że Polacy wykorzystali dzień pierwszego polskiego przedstawienia w Opolu dla celów szpiegowskich.

Sądowi przewodniczył dr Gospos.

będący jednocześnie dyrektorem niemieckiego urzędu mniejszościowego — Prokurator dr Wolff wniosł o ukaranie Knaakego grzywną w sumie 150 mk., podnosząc, że żąda tak niskiego wymiaru z tego powodu, że oskarżony działał z pobudek patriotycznych.

Sąd wydał wyrok uniewinniający, zaznaczając w motywach, że oskarżony nie miał na myśli Polaków, zamieszkałych w Niemczech.

„Pomorze”

prawie nieuszkodzone

Warszawa, 8. 1. (Tel. wł.) — Statek szkolny „Pomorze” wyszedł z burzy prawie nieuszkodzony.

Uszkodzenia okazały się tak nieznaczne, że postanowiono holować statek wprost do Nakszów w Danji. (w)

Katastrofa awionetki

Warszawa, 8. 1. (Tel. wł.) — Naczelny dyrektor General Motors na Polskę Pawłowski wyleciał wczoraj do Lublina awionetką. W drodze powrotnej awionetka przewróciła się, Pawłowski odniósł ciężkie rany a naczelnik Ładański został zabity.

U Pawłowskiego stwierdzono złamanie obojczyka. (w)

„Lenin” Ossendowskiego skonfiskowany

Rzym, 7. 1. (PAT). Z rozporządzenia władz policyjnych został skonfiskowany w księgarniach stołecznych nakład dzieła pisarza polskiego Ferdynanda A. Ossendowskiego p. t. „Lenin” w tłumaczeniu włoskim Leonarda Kościńskiego.

Zastanawia fakt, że konfiskata tego dzieła nastąpiła po 4 miesiącach od ukazania się pierwszego wydania, rozpowszechnionego w ilości 30.000 egzemplarzy a po 15 dniach od ukazania się drugiej edycji w ilości 15.000 egzemplarzy.

Pożar w Zakonanie

Zakopane, 7. 1. (PAT) W nocy z dnia 5 na 6 b. n. około godz. 3-ciej nad ranem zostało Zakopane zelektryzowane silną detonacją, a potem tężą, rozszerzającą się nad elektrownią. Pogotowie straży pożarnej, przybyłe w dwie minuty po alarmie, zastało w ogniu zbiornik z ropą, służący do popędzania motoru. Energiczna akcja doprowadziła na szczęście do szybkiego stłumienia ognia i uratowania dwóch zbiorników oraz hali magazynowej.

szyn. Pożar spowodowany został prawdopodobnie nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem.

Wodociągi w Polsce

Wodociągów mamy w Polsce 96, z czego do miast należy 88, do osób prywatnych 4, do państwa 3, do wojska 1. Wodociągi zaopatrują w wodę 3.784.747 mieszkańców na ogólną liczbę przeszło 30 milionów ludności w całym kraju. Długość sieci wodociągowej wynosi ponad 2000 km.

Wodociągi polskie zatrudniają dwa tysiące pracowników.

Znowu

pożar w Waszyngtonie

Waszyngton, 6. 1. (PAT.) Nocy ubiegłej wybuchł pożar w gmachu Kapitolu, gdzie mieszczą się archiwa izby reprezentantów. Szkody oceniane są na 3.000 dolarów. Posagi stojące w hallu gmachu i obrazy olejne w korytarzach nie uległy uszkodzeniu. Grube ściany pomieszczenia, zawierającego najważniejsze dokumenty, nie dopuściły ognia, dzięki czemu pożar nie wyrządził wielkich szkód. Należy zauważyć, że już w dzień wilji B. Narodzenia w Białym Domu wybuchnął pożar, który zniszczył część archiwów.

Katastrofa kolejowa

Tunis, 7. 1. (PAT). W okolicy Constantine pociąg Tunis — Algier wykołosił się na moście, który załamał się pod jego ciężarem. Lokomotywa, dwa wagony pocztowe i 2 wagony pasażerskie spadły do głębokiego wąwozu, przy czym 12 osób zostało zabitych, a 20 odniosło rany.

Okradzenie Ady Sari

Praga, 7. 1. (PAT). W czasie odbywającego się tu wczoraj koncertu znanej śpiewaczki polskiej Ady Sari, artystce skradziono z garderoby koncertowej srebrną torebkę, zawierającą większą ilość gotówki i biżuterię ogólnej wartości około 100.000 koron.

Dotychczasowe poszukiwania sprawców kradzieży nie dały żadnych wyników.

Meksykańska królowa piękności wstępuje do klasztoru

Marja Teresa Landa de Vidal, która w 1928 r. zdobyła palmę pierwszeństwa na konkursie piękności w Meksyku i ogłoszona została za „mis Mexico”, wstępuje do klasztoru.

Jak wiadomo, zachwycony piękną swoją rodaczką, generał meksykański, M. de Vidal, oświadczył się jej i, przyjęty, poślubił „miss Mexico”. Niebawem jednak wyszło na jaw, że jest już żoną i posiada dwie córki. Oburzona tem Marja Teresa zastrzeliła w uniesieniu niegodziwego małżonka, sąd wszakże przysięgłych, przed którym stanęła, uznał ją za niewinną, biorąc pod uwagę słuszne jej oburzenie na swego uwodziciela.

Wówczas już nieszcześliwa piękność ślubowała sobie, że jeżeli będzie uwolniona, to wyrzeknie się życia świeckiego i wstąpi do klasztoru, a teraz ślubu tego dotrzymuje.

Wypadki automobilowe w Ameryce

Jak wiadomo, w Stanach Zjednoczonych nie jest wymagane świadectwo jazdy. Każdy jeździ kiedy i jak chce. Ten stan rzeczy w połączeniu z okolicznością, że spory odsetek automobilu nie odpowiada prymitywnym nawet warunkom bezpieczeństwa, jest przyczyną, że liczba śmiertelnych wypadków automobilowych od r. 1911 zwiększyła się 9-krotnie.

Największe towarzystwo ubezpieczeniowe w Stanach Zjednoczonych, Metropolitan Life Insurance Comp. oblicza, że z 19 milionów osób, ubezpieczonych w tem towarzystwie, w r. ub. wskutek wypadków automobilowych zginęło 3.079, tj. 19,5 osób na 100 tys. ubezpieczonych.

Groźny pożar

Wenecja, 7. 1. (AW) W nocy wybuchł groźny pożar w nowej hali sprzedaży ryb przy Canale Grande naprzeciwko słynnego pałacu Ca d'Oro. Pożar, który wywołał w całym mieście wielkie poruszenie, zniszczył większą część hali.

Powstanie w Albanii

Wiedeń, 7. 1. (PAT.) Dzienniki donoszą z Białogrodu, że według doniesień tamtejszych dzienników, w Albanii miało wybuchnąć wkrótce przeciwko modernistycznym dążeniom Achmeda Zogu. Sytuacja ma być tak poważna, że Achmed Zogu nie wyjechał na uroczystości weselne do Rzymu. Według ostatniej wiadomości, powstańcy mieli osaczyć króla w jego pałacu.

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień dzisiejszy: Naogół dość pogodnie lub pogodnie z poranną mgłą lub oparami — Na wschodzie i południu kraju noć i rano umiarkowany mróz. W ciągu dnia w zachodniej połowie Polski temperatura kilka stopni powyżej zera. Slabe, na północy umiarkowane, wiatry południowe i południowo-wschodnie.

MIECZYSLAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

113)

Ale i Soplica nie spuszczał zeń wzroku i sprawiał wrażenie, że następne jego zdanie może okazać się jeszcze bardziej niecierpliwie.

— Przypuśćmy, że nie... — cedził.

— A więc przypuściliśmy. Teraz pan obroni ten punkt widzenia.

Nerking zawahał się jeszcze mocniej. To było nietylko ryzykowne, ale demaskujące. Soplica wymagał argumentów dla tezy. Argumenty Nerkinga zaś nie mogły bronić tezy, co do której nie poznał jeszcze zdania swego szefa.

— Każda sprawa ma dwie strony medalu...

— Te drugą ja znam. Chciałbym zobaczyć tę, na którą pan zmuszony

był bezpośrednio patrzeć, jako dyrektor przedsiębiorstwa, jeżeli pan umie dobrze widzieć. Słucham pana zatem, panie inżynierze.

Nerking zaryzykował.

— Stracić można zawsze... — i z przerażającą szybkością dodał: — zarobić jednak również. Możemy, na przykład, zarobić, dosyć dużo, uruchamiając w przyspieszonym tempie wybudowany przez pańskiego stryja gmach dancingowy w Gdyni. Kuracja, która popłynęła nieprzerwaną falą, a będąc gdzieś zniknęła... Przewidzieliśmy gabinety, salki, salony, separaty, kino — jednym słowem wszystko, czem można tłumek zasugerować do otwarcia kiesz.

— To jest pańskie zdanie, panie inżynierze?

— Myślę, że i pan innego być nie może, skoro stryj pański... — z emfazą podkreślił Nerking. — Bo stracić łatwo, a zarobić... trudniej dzisiaj, a szczególnie tu.

— A pan jest zdecydowany stracić, czy zarobić?

— Ja, oczywiście, zarobić, panie szefie.

— To źle. Człowiek, który w interesie nie decyduje się stracić, nigdy nie zarobi.

— Są przecież interesy pewne.

— Są, ale za szkłem serwantki, jak chińska porcelana. Przy dotknięciu najczęściej pękają.

— Interes z wybrzeżem posiada jednak pięćdziesiąt procent szans na powodzenie.

— Uważa pan, że to wystarczające dla pańskiego rozpędu w rozwijaniu naszych agend?

— Tak, ale z reasekuracją...

Soplica zrozumiał, że Nerking zaczął wreszcie mówić. Chociaż nie bardzo tego potrzebował, pociągnął go zlekka za język — tak dla sportu.

— Gdzie?

— W identycznym przedsiębiorstwie.

— Znowu gdzie?

— Chociażby w Szczecinie.

— Rozumiem. Pan znalazł wyjście. To z pańskiej strony bardzo przewidy-

jące. A teraz zechce mi pan wyłożyć te 50 procent argumentów przemawiających za powodzeniem i 50 procent za, dajmy na to, katastrofą.

— O! to zbyt silne powołanie...

— Nie sprzecajmy się o wyrazy. Zresztą nie będę panu przerywał — spojrzął na zegarek. — Mam na ten cel dwadzieścia pięć minut. Wystarczy?

Nerking lekceważąco zapalił cygaro. Oparł się wygodnie w fotelu.

— No, gdybym chciał tak dokładnie analizować... — lawirował dalej.

— Pan zechce się streszczać. Dwadzieścia cztery minuty.

Ta stanowczość nieprzyjemnie dotknęła inżyniera. Stryj Andrzeja nigdy tak z nim nie rozmawiał. Uważał go za poważnego fachowca, szanował go, słuchał...

Nerking zaciągał się dymem. Soplica siedział nieruchomo.

— Pan zbyt gorąco bierze tak doniosłą sprawę. O tem możnaby napisać poważne studium i jeszcze...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KALENDARZYK

Środa, 8 stycznia 1930.

Słońce: wschód 8.02 — zachód 15.57 —
długość dnia 7 godzin 55 min.
Księżyc: wschód 11.29 — zachód 0.04 —
I. kwadra.

Kal. rz.-kat.: Jan Boży — jutro Apolonja.
Kal. słow.: Miłogost — jutro Goryslaw.

Zebrania

- Dziś o 12.30 Zarząd Tow. Opieki nad Zwierzętami, w gmachu Urz. Pol., plac Wolności 12;
o 18 Chrześcijański Zw. Zawodowy Dozorców Domowych, u p. Grotowskiego, Dolna Wilda 71;
o 18.30 „Ognisko Polek”, w sali Stow. Techników, Św. Marcin 21;
o 19 Tow. Przem. „Sobieski”, w Domu Kat. na Śródcie;
o 19 Sodalicja Pań Konfekcyjnych, w sali OO. Jezuitów;
o 19.30 Tow. Powst. i Wojaków (Śródmieście), u p. Bayerowej, plac Bernardyński;
o 19.30 Stow. Młodzieży Polskiej „Orzeł” (Jeżyce), w salce parafialnej;
o 20 „Unitas” w salce Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22 (m. in. wykład ks. Posadzkiego: „Ze stosunków religijnych i duszpasterskich między Polakami w Brazylii”);
o 20 „Sokół” (Śródmieście), w salce przy Św. Marcynie 65;
o 20 „Sokół” (Łazarz), u druha Smoczyka, ul. Marsz. Focha 70.

Różne

Dziś o 9 na intencję nowej Rady miejskiej uroczysta wotywa w Kolegiale Farniej.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Amalii z Kaiserów Obrebskiej o godz. 14.30 ul. Szwajcarska 12. — Śp. Anny Mindykowskiej o godz. 15 z kaplicy zakł. dla starców na Śródcie. — Śp. Antoniny z Kabacińskich Chrzanowskiej o godz. 15.30 z kaplicy cment. w Dębce. — Śp. Wacława Zińskiego o godz. 15.30 z kaplicy cment. w Dębce.

Licytacje

Dziś o 11.30 ul. Przemysłowa 26 — szafa do ksiąg, biurko, fortepian, dywany, rozmaite meble;
o 12 ul. Wawrzyniaka 43 — maszyna do pisania;
o 16 ul. Polna 11 — szafa, biurko z fotelami, umywalka, brownig;
o 16 Rybaki 15 — warsztat stolarski
Jutro o 10 ul. Szamarzewskiego 36 — aparat radiowy z głośnikami;
o 11 ul. Łukaszczyka 1 — automat muzyczny „Adler” z płytami;
o 11.30 Św. Wojciech 30 — bufet;
o 12.30 ul. Małeckiego 27 — 8 wozów roboczych, 11 guzików cementowych, partja kamieni;
o 13 ul. Łukaszczyka 50 — kanapa;
o 13 ul. Wodna 20 — materiały (półkamary), maszyna do pisania;
o 13.30 ul. Wrocławska 1 — 70 cent. aprezyn.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

Dziś, w środę, 8. b. m. koncert

Artura Rubinsteina

Artur Rubinstein, światowej sławy pianista, który na pierwszym swym występie w Poznaniu zjednał sobie od razu naszą muzykalną publiczność, wystąpi z jedynym koncertem w bieżącym sezonie dziś, w środę, dnia 8 stycznia wieczorem o godzinie 8.15, w Auli Uniwersyteckiej. Każdorazowe ukazanie się mistrza Rubinsteina na estradzie wywołuje wielki entuzjazm zebranej publiczności, bo też Rubinstein należy do nielicznych pianistów o największych kwalifikacjach artystycznych. Fenomenalna technika, porywający temperament oraz głębokie poczucie muzyczne, zwłaszcza w Chopinie, zapewniali artystce największe powodzenie we wszystkich dotychczas w Poznaniu koncertujących pianistów. Wielki i wspaniały program, który artysta wykona, obejmuje kompozycje Beethovena, Liszta, Debussy'ego, Chopina (trzy Scherza, Impromptu i Mazurki) oraz Toccata i Fur Bacha wielką Sonatę h-moll Liszta, Bilaty do nabywa w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56-33, w dzień koncertu od godziny 7 wieczorem przy kasie w Auli.

Teatr Wielki

Dziś — „Krysia Leśniczanka”, operetka J. Jarno.

Teatr Polski

Dziś — „Miłość czy pieśń”.

Teatr Nowy

Dziś — „Rywale”.

Ciągnięcie dolarówki

W ostatnim ciągnięciu 5 proc. pożyczki dolarowej w dn. 2 b. m. poza podanymi już przez nas większymi wygranymi wygrane po 100 dol. padły na numery następujące: 526177 163688 803516 420026 120881 251509 419105 407956 688175 026117 893337 053967 399073 728784 690614 754324 862277 232275 182667 398816 233312 430639 513004 612301 893297 322385 343368 367534 646395 543711 555260 009326 730593 085609 435268 761139 954318 674568 812981 440320.

Bona rzuciła się pod pociąg

Z pod kół pociągu wydobyto poszarpane zwłoki nieszczęśliwej ofiary

Na torze kolejowym w pobliżu Dębca popełniła samobójstwo przez rzućnię się pod pociąg 25-letnia Stanisława Wójcikówna, zatrudniona jako bona przy Górnej Wildzie 75. Z pod kół pociągu wydobyto już tylko poszarpane zwłoki nieszczęśliwej ofiary. Ze znale-

zionych listów pożegnalnych okazało się, iż nieszczęśliwa popełniła samobójstwo. Zwłoki przewieziono do prosek-torium sądowego w Poznaniu.

Denatka pochodziła z Lublina, gdzie zamieszkuje jej rodzina. (k)

Kurs akademicki dla publicystów i dziennikarzy o Pomorzu

rozpoczął się w Toruniu w dniu wczorajszym

Toruń, 7. 1. (PAT) W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Toruniu akademicki kurs dla publicystów i dziennikarzy polskich, zorganizowany przez Instytut Bałtycki w Toruniu. Kurs ten poświęcony jest zagadnieniom morza polskiego oraz wytycznym polskiej polityki morskiej. W kursie bierze udział 50 dziennikarzy z Pomorza, Wielkopo-

lscy oraz innych dzielnic Polski. Kurs prowadzić będą profesorowie uniwersytetów oraz przedstawiciele życia gospodarczego Polski.

W inauguracji kursu wziął udział specjalnie przybyły z Warszawy min. przem. i handlu Kwiatkowski, który wygłosił odczyt p. t. „Powrót Polski nad Bałtyk”.

Najświeższe wiadomości o M. W. K. T.

Według ostatnio odebranych wiadomości, Komisja handlowa zagranicznego min. handlu w Rzymie powzięła oficjalną decyzję, popierającą udział przemysłu włoskiego w M. W. K. T. 1930 roku w Poznaniu.

Udział przemysłu naftowego w M. W. K. T. zapowiada się nader okazale. W sekcji trakcji spalinowej m. i. warszawska firma „Standard Nobel” zamierza podobno zademonstrować na M. W. K. T. nowoczesną stację obsługi benzynowej.

Polskie min. komunikacji wystawi w dziale komunikacji ogólnej M. W. T. K. jedynie wagony specjalne, jak: sanitarne, ratunkowe, L. O. P. P., do hodowli jedwabników i t. p., wystawienie natomiast wagonów pasażerskich i towarowych oraz parowozów jako eksponatów pozostawia poszczególnym firmom; w tym celu ułożone będą na terenach M.

W. K. T. tory o łącznej długości około 800 mtr.

Dyrekcja M. W. K. T. zwróciła się do Magistratu i Starostwa Krajowego st. m. Poznania o wydanie zarządzeń, celem doprowadzenia do należytego stanu dojazdu do portu lotniczego w Ławicy, gdyż przewidziany jest tam szereg imprez lotniczych podczas M. W. K. T.

Przewiduje się nader liczny udział w dziale samochodowym M. W. K. T. firm francuskich. Zgłoszenia tych firm już obecnie obejmują 1500 m. kw.

Two Akc. May & Pattisson w Londynie, które zorganizowało 18 anglosaskich wystaw transportowych, zainteresowało się M. W. K. T. i delegaci tego Towarzystwa przybywają w połowie stycznia do Poznania, celem zawarcia kontraktu z M. W. K. T. dla urządzenia pokazu anglosaskiego w dziedzinie komunikacji.

Bal Prasy

Tegoroczny Bal Prasy odbędzie się staraniem Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich w salach Bazaru w dn. 8 lutego.

A więc proszę pamiętać: 8-go lutego, od dziś za miesiąc.

Uczczenie

Feliksa Nowowiejskiego

W Łodzi zawiązało się Towarzystwo Miłośników Muzyki symfonicznej i chóralnej im. Feliksa Nowowiejskiego. Na czele Towarzystwa stoja — prezes Karol Schmidt oraz kapelmistrz prof. Wacław Guttmayer.

Celem nowopowstałej instytucji jest krzewienie i popularyzowanie muzyki poważnej na terenie Łodzi i województwa łódzkiego.

Wybory w Izbie Rolniczej

W odbytych w dniu wczorajszym wyborach do zarządu Wlkp. Izby Rolniczej wiceprezesa Izby obrano dra Józefa Trzcińskiego ze Świerkówki w pow. mogileńskim.

Apel do społeczeństwa

Poniżej podajemy wskazówki, w jaki sposób należy roztaczać opiekę nad zwierzętami w porze zimowej:

Staraj się, aby konie w czasie mrozów i niepogody niepotrzebnie nie stały przez czas dłuższy na wolnym powietrzu. Konie muszą być podczas postoju nakrywane. Staraj się, aby konie były dobrze podkute i zabezpieczone na ślizgawicy. Uprząż przetrzymać należy w ciepłej ubikacji. Konie, przeważnie dorożkarskie, podczas karmienia na ulicy najwięcej cierpią, gdyż włożone po karmieniu do pyska obmarznięte wedzidło, przymarza do języka i kaleczy go. Dla uniknięcia tego należy wedzidło przed założeniem wytrzeć dobrze płatem wełnianym. Również pamiętać trzeba, aby stajnie w zimie były ciepłe, a w tym celu opatrzyć należy okna i drzwi.

Nie należy zapominać o najwzrostniejszym przyjacielu człowieka i stró-

žu domu naszego, tj. o psie. Pies na uwieży winien mieć budę starannie opatrzoną a w legowisku jego należy często zmieniać słomę. Zimą też należy psa więcej i częściej karmić niż latem.

Szczególną opiekę należy roztaczać nad ptakami, żyjącymi na wolności. Należy je zatem karmić i to każdego dnia rano. Odpowiedni żer na zimę stanowi: owies, konopie, słonecznik, kawałeczki surowego mięsa oraz świeża niesolona słonina. Podawać też można okruszyny chleba, bułek, ciastek, kaszę itd. Miejsce karmienia ptaków winno być zabezpieczone przed zasypaniem przez śnieg oraz umieszczone w ten sposób, aby uniemożliwić dostęp kotom. Polecamy też budowanie ciupli i zawieszanie ich na drzewach, aby ptaszki miały odpowiednie schronienie. W myśl ustawy zakazane jest chwytanie wszelkiego ptactwa a ujawnienie takiego wypadku jest surowo karane.

Obowiązkiem każdego obywatela jest roztaczanie opieki nad wszelkimi zwierzętami domowymi jak i żyjącymi na wolności.

Zbliża się również czas najwięcej dotkliwy i niebezpieczny dla koni, które w czasie gołolodzi wskutek niedopowiedniego podkucia wzgl. przeladowania wozu narażone będą na upadki. Nie bądźmy niemymi świadkami takich zjawisk, lecz pomagajmy czynnie tak koniom jak i wozniom.

W razie stwierdzenia znęcania się w podobnym wypadku woznicy nad zwierzęciem, zwróćmy mu uwagę na nieodpowiednie traktowanie względnie w razie oporu z jego strony interwenjujmy u najbliższego posterunkowego P. P. celem ukarania winnego lub też w razie nieobecności posterunkowego zgłaszajmy wypadki w najbliższym komisariacie P. P. lub też w sekretariacie Tow. Opieki nad Zwierzętami, pl. Wolności 12, pokój 30.

Dobrowolne datki pieniężne na zakup paszy oraz budowę pańników dla ptaków przyjmuje sekretariat Tow. Opieki nad Zwierzętami, pl. Wolności 12, pokój 30.

Uprasza się wszystkie pisma pro-wincjonalne o przedruk niniejszej odezwy.

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Poznaniu.

„ARKA NOEGO”

dla dzieci i młodzieży po cenach minimalnych w teatrze „Słońce”

Na ogólne życzenie publiczności Dyrekcja teatru „Słońce” zorganizowała 5 specjalnych przedstawień dla dzieci i młodzieży największego filmu świata „ARKA NOEGO” po cenach minimalnych. Przedstawienia te odbędą się:

dziś, w środę, 8, w czwartek, 9, w piątek, 10, w sobotę, 11 i w niedzielę, 12-go stycznia b. r. o godz. 3 popoł.

Niewątpliwie przedstawienia te spotkają się z wielką frekwencją zwłaszcza, że pomimo olbrzymich kosztów ceny biletów są po 50 gr i 1 zł. Sprzedaż biletów codziennie od godz. 12 w południe przy kasach teatru „Słońce”. P. 3345

Kradzieże w Puszczykowie

Przed kilku dniami włamano się do biur stacji kolejowej w Puszczykowie, gdzie nieznani złoczyńcy porzobili szafki i zabrali 7 zł w gotówce. Był to cały zapas kasowy. Równocześnie włamano się do nieczynnego w zimie bufetu dworcowego. Włamywacze wwrzadzili tam sporo szkód, wybijając szyby i niszcząc sprzęty.

W Puszczykowie w ostatnim czasie kilkakrotnie napadano w pobliżu dworca na przechodniów, zwłaszcza panie, którym zabierano torebki. Ofiarami padły przeważnie osoby przyjezdne z Poznania. W pewnym wypadku napastnik zabrał napadniętej torebkę z zawartością 30 zł, a w innym wypadku łup złodziejski w gotówce i wekslach wynosił około 2500 zł.

W wyniku wszczętych dochodzeń udało się przytrzymać bandytę w osobie niejakiego Stanisława Woźniaka z Puszczykowskiej, który przyznał się do podobnych kradzieży w pięciu wypadkach. (k)

Upadłość firm poznańskich

Z dniem 30 grudnia roku ub. wdrożono postępowanie upadłościowe firmy Wielkopolska Centrala Delikatosew, której właścicielem był Antoni Cechman. Składy firmy mieszczą się przy ul. Podgórznej 14 i Gwarnej 18.

Również w tym samym dniu ogłoszono upadłość firmy Zygmunt Wiza, magazyn i hurtownia koronek, haftów i bielizny przy ul. Wielkiej 25.

Jest to już trzecia w bieżącym tygodniu upadłość większych firm poznańskich. (k)

Zemsta za przegrany proces

W dniu wczorajszym zamieszkała na Winiarach 19 a Antoninę Łuczakową pobił dotkliwie niejaki Andrzej Chotkowski, raniąc ją na głowie i ręce. Poranną zajęło się pogotowie ratunkowe.

Przyczyną napadu miały być porachunki osobiste na tle przegranego procesu. (k)

WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

— * Wieczorek z tańcami urządza Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół” Gniazda XII (Poznań-Śródmieście) w sobotę, dnia 11 bm. w sali Domu Rzemieślniczego przy ulicy Fr. Ratajczaka. — Początek zabawy o godzinie 20-tej.

Z WIELKOPOLSKI

— * Koronowo. (Z życia towarzystw.) Miejskowa straż pożarna i Stow. Młodych Polek urządziły w swoim gronie obchód gwiazdkowy. Na powyższe obchody przybyła spora liczba obywatelstwa, okazując swe zainteresowanie dla obu towarzystw.

— (Włamanie.) W nocy na 30 grudnia ub. roku wtargnęli nieznani sprawcy przez okno do kancelarii gimnazjum i zabrali z sobą dzienniki uczni oraz przybory do pisania, przyczem wyłamali kilka szuflad. Kradzież spostrzeżono w poniedziałek nad ranem.

— (Zasłużony pracownik.) 35-lecie nieprzerwanej pracy w firmie Kantak i Ska. obchodził niedawno robotnik tejże firmy, p. Jan Klajbor. W uznaniu zasłużonej swej pracy otrzymał wymieniony od swej firmy nagrodę, zaś z województwa jak i ministerstwa dyplomy. (fj)

— * Opalenica. (Nowa Rada miejska.) Dnia 2 bm. odbyło się zebranie konstitucyjne nowej Rady miejskiej w Opalenicy. Mimo tego, że było 6 radnych z listy narodowej i 6 radnych z listy cizakowców, większość głosów wybrano przewodniczącym aptekarza p. Straburzyńskiego z listy narodowej.

Gniezno. (Komitet Targów Końskich.) Dnia 20 bm. o godz. 16.30 odbędzie się w Gnieźnie w Hotelu Francuskim walne zgromadzenie członków „Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie” z następującym porządkiem obrad: Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej za rok 1929, komunikaty, wybory uzupełniające do zarządu, wolne głosy i wnioski. Tegoroczne konkursy końskie zostały z powodu świąt wielkanocnych przełożone na 25, 26 i 27 kwietnia r. b., zaś ciągnięcie loterii końskiej odbędzie się dnia 28 kwietnia 1930 r. (br.)

Z POMORZA

Chełmno. (Pożar.) W rzeczywistości p. Konek przy ul. Marsz. Focha 31 wybuchł pożar z niewyjaśnionych przyczyn. Zapalił się skrzyni w piwnicy kupca p. Szalkowskiego. Akcja ratownicza była utrudniona z powodu gęstego dymu, wydobywającego się z piwnicy. Po kilkogodzinnej pracy straż ogniowa ugasiła pożar.

(Życie organizacyjne.) Powstała tu dzięki inicjatywie ks. prob. Bączkowskiego Stow. Matek Chrześcijańskich osiągnęło po dwuletnim okresie istnienia liczbę 650 członkin. Obecnie zorganizowano kasę pogrzebową, która wypłaca wsparcie na wypadek śmierci w wysokości 200 złotych. (ch.)

Bydgoszcz. (Włamanie do kancelarii adwokackiej.) W nocy na 29 ub. m. włamali się nieznani złoczyńcy do kancelarii adwokata Śmigiełskiego przy ulicy Mostowej 2 i po rozbiciu kasety zabrali dwa weksle po 100 zł z żyrem p. mec. Śmigiełskiego, platne w dniu 2 bm.

(Kradzież futra.) Nieznani włamywacze wtargnęli w tych dniach do warsztatu krawieckiego p. Jana Kalena przy ul. Św. Trójcy 14. Włamywacze zabrali futro, wartości przeszło 1000 złotych. (k.)

SPORT

Boks

W piątek wieczorem zawodnicy „Warty” spotykają się w Gorzelicach z pięściami tamtejszego klubu „Athen”. Kokoński walczy ze Schwarzem, Stepniak z Wirsigiem, Majchrzycki z Suenderhaufem i Arski z Schulzem. Przeciwnicy Warcarzy są mistrzami w swych kategoriach południowo-wschodniego Śląska. — Kierownikiem zespołu, wyruszającego z Poznania w czwartek popołudniu, będzie p. Ermanowicz.

Berlin — Pogoń, spotkanie międzymiastowe na 2 lutego w Poznaniu nie dojdzie do skutku, ponieważ Berlin z powodu zajęcia tego terminu na inne spotkanie odpowiadza odmownie. Poznań czyni starania, celem pozyskania innego pełnowartościowego przeciwnika.

„Warta” otrzymała propozycję rozegrania w dn. 7 i 9 lutego meczów w Zabrzu.

Piłkarska

Rozgrywki o mistrzostwo świata proponuje zorganizować kapitan węgierskiego związku dr. Foeldessy systemem zbliżonym do spotkań o puchar Davisa. Według tej propozycji mistrzostwa Europy odbywałyby się w finale ze zwycięzcą strefy amerykańskiej. Proponuje trzy miejsca rozgrywek: Pragę, gdzie walczyłyby zespoły Czechosłowacji, Polski, Danii, Szwecji, Finlandii, Estonii, Litwy, Łotwy i Norwegii. Wiedeń — Austria, Belgja, Francja, Anglia, Holandia, Luksemburg, Niemcy i Szwajcaria; Budapeszt — Węgry, Włochy, Bułgaria, Rumunia, Jugosławia, Hiszpania, Portugalia i Turcja.

Różne

Drugie akademickie mistrzostwa świata rozpoczęły się we wtorek w Dawos. W konkurencji bobsleighowej, rozgrywanej na torze długości 2650 mtr. po pierwszej serii prowadzi bob rumuński „Adio”, mający czas 5 g. 34:46; 2) włoski „Savoia” 5 g. 50:49; 3) szwajcarski „Flying Squirrel” 6:09:36.

W spotkaniu hokejowym Włochy pokonały Szwajcarię 3:2 (0:1, 1:1, 2:0).

Do biegu na nartach na 18 km. stanęło na starcie 89 zawodników. 1) Novak (Czech.) 1 g. 24:50.8; 2) Delago (Wł.) 1 g. 27:02.6; 3) Koenarmk (Wł.) 1 g. 30:58.4; 4) Blattl (Austria) 1 g. 31:04.5; 5) Ostermaier (Niem.) 1 g. 31:27. (Radio.)

Wioślarstwo

Poznański Klub Wioślarzów przypomina o lekcjach gimnastyki, które odbywają się w środy od 19—21 w hali „Ośrodek” przy ul. Grunwaldzkiej.

KRONIKA FILMOWA

W kinie „Stylowym”

odbyła się w dniu wczorajszym premiera wielkiego filmu historycznego p. t.

„DIANA”

Film ten zdobył sobie szczerze uznanie u publiczności a szczególnie podziwiano świetną grę artystów ekranu jak niezrównaną **Olę Czechową** w roli tytułowej, genialnego **Adalberta Schlettowa**, niezapomnianego bohatera wielkiego obrazu „Wolga, Wolga” oraz znakomitego **Pierre Blancharda**, który osiągnął wielki sukces w filmie „Lzy i uśmiechy Chopina”. Gorąco oklaskiwano świetny chór (kwintet rosyjski) na tle, jak zwykle, wspaniałej dekoracji.

W przygotowaniu jako następny program wielki dramat współczesny z życia miljarderów amerykańskich p. t.

„Prawo męża”

z uroczą **Billie Dore** oraz bohaterem **Rod la Rocque'em**. Obraz ten szedł przez 5 tygodni z wielkim powodzeniem w „Filmharmonii” warszawskiej. Wszelkie komentarze zbędne. Znowu ponowny dowód, że programy kina „Stylowego” nie zawodzą nigdy. d 1248

Z TEATROW

Z Teatru Wielkiego. Dziś, w środę stale wyprzedana „Krysia Leśniczanka”. W czwartek, 9 bm. „Trubadur” z pp. Marynowicz, dr. Roesslerówną, Majem, Perkowiczem i Romanowiczem; kapelmistrz p. Tyllia. W piątek, 10 bm. „Skowronek” z pp. Fontanówną, Karską, Nochowicz, Folańskim, Sendeckim i Wiśniewskim; kapelmistrz p. Tyllia.

Z Teatru Polskiego. Dziś po raz 16 wyborna komedia Dunin-Markiewicza i M. Fijałkowskiego „Miłość czy pieśń”. Jutro premiera doskonałej komedji Wiktora Kelemana „Komedia o prawdzie”, która na scenach zagranicznych zdobyła nadzwyczajne powodzenie. Obsadę stanowią pp. Biesiadecka, Królikowska, Młodziejowska, Wierzejska, Żbikowska, Boelke, Czajkowski, Kostrzeński, Kordowski, Kwaskowski, Łuczak, Nowacki, Piotrowski, Szczerbowski i Tosik. Reżyseria J. Nowackiego. W nadchodzącą niedzielę popołudniu dana będzie po cenach zniżonych bajka dla dzieci „Kopciuszek”, która zdobyła pełny sukces.

Z Teatru Nowego. Dziś, w środę sensacyjna sztuka amerykańska p. t. „Rywale”, ciesząca się olbrzymim powodzeniem na scenie Teatru Nowego. Treść sztuki, osnuta na tle wielkiej wojny światowej, ilustruje bohaterskie zmagania w ogniu nieustannych walk armii amerykańskiej. Mimo poważnych konfliktów, sztuka obfituje w bardzo wiele przełomowych sytuacji, wywołujących żywe oklaski i śmiech rozbawionej publiczności. W roli Charmain p. H. Cieszkowska. Reżyseria dyr. Rudkowskiego, dekoracje Al. Kobrynia. „Rywali” tłumaczył p. Jerzy Kossowski, autor pięknych nowel frontowych „Zielona kadra”.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO

Warszawa, 7. 1. (PAT.) Londyn z 1 ft. szterl. 43.29; Nowy Jork za 100 z 11.25; Paryż za 100 z 285.50; Praga za 100 z 378.85—380.85; Wiedeń za 100 z 79.62 do 79.90; Zurych za 100 z 57.80; Berlin za 100 z 46.77.5—47.17.5; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46.92.5—47.12.5; Gdańsk za 100 z 57.60—57.75; telegr. wypłaty na Warszawę 57.75—57.72.

GIELDY PIENIĘŻNE

Lwów, 7. 1. (PAT.) Akcje: Bank Polski 172; Gazolina 26; 4-proc. inwestycyjna pożyczka premjowa 121.50; 5-proc. pożyczka dolarowa 67.00—67.50.

Notowania dewiz z dnia 7 stycznia 1930

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8 1/2	—	100 zł	—	57.60	46.77	43.29	11.25	285.50	378.85	57.80	79.62
Poznań	8 1/2	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	173.52	100 Gd. gld.	—	—	81.57	—	—	—	656.50	—	—
Berlin	7	212.34	100 R. M.	—	—	—	20.42	23.86	606.50	—	122.99	169.30
Belgia	4 1/2	123.94	100 belg.	—	—	58.415	34.93	13.96	357.75	—	71.96	98.95
Bukareszt	9	172.—	100 l.	—	—	2.490	818.25	0.60	15.15	20.07	3.07	4.21
Budapeszt	7 1/2	155.90	100 pengó	5.31	—	73.27	27.86	17.50	—	590.20	90.26	124.17
Holandja	4 1/2	358.31	100 gld. hol.	359.19	—	168.82	12.08	40.32	1024.75	—	207.90	286.04
Kopenhaga	5	238.88	100 k. d.	—	—	112.07	18.20	26.77	—	—	138.02	189.80
Londyn	5	43.38	1 funt szterl.	43.39	25.01	20.397	—	4.87	123.90	164.45	25.11	34.57
Nowy Jork	4 1/2	891.41	1 dolar	8.88	—	418.55	487.32	—	25.42	33.75	515.40	709.15
Paryż	3 1/2	172.—	100 fr. franc.	35.02	—	16.46	123.91	3.93	—	132.88	20.27	27.89
Praga	5	190.62	100 k. cz.	26.34	—	12.381	164.70	2.93	75.30	—	15.25	20.57
Rzym	7	172.—	100 l.	46.59	—	21.9	93.15	5.23	132.90	176.50	26.97	37.12
Szwajcaria	3 1/2	172.—	100 fr. szwajc.	172.75	—	81.21	25.12	19.4	453.25	655.10	—	137.60
Sztokholm	4 1/2	238.88	100 k. szw.	—	—	112.39	18.14	26.86	62.75	—	138.50	190.55
Wiedeń	7 1/2	125.43	100 szyling	125.30	—	58.895	34.63	14.07	—	475.10	72.53	—

Udzielam lekcji nowoczesną metodą
Helena Zellnerówna
pianistka i dypl. nauczycielka muzyki
plac Wolności 18 — 10—12 i 3—6
zp 21 124

Bukowniki oryg. ang. Rustona
zwycięzcy we wszystkich krajach,
odznaczają się
dużą wydajnością, niedoścignionem czyszczeniem, nieograniczoną trwałością.
Pierwszorzędne referencje. Natychmiastowa dostawa ze składu.

Tow. Akc. T. Kowalski i A. Trylski
Oddział w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 15. (Pasaż Apollo)

Kupuję wagonowo
olchę i brzozę
w wałkach i dłużcach. Of. oczekuje

J. Krzyżanowski, Export Drzewa, Poznań
św. Marcin 39. Tel. 17-41. dw 3727

Potrzebni od 15. 1. 1930 r.
**Starszy kuchmistrz,
Młodszy kucharz-germażer,
Kucharka restauracyjna
Książkowa**

obeznana z wszystkimi pracami biurowymi, specjalnie z sprawami ubezpieczeniowymi, piszącą na maszynie, znającą dokładnie język polski i niemiecki. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Piśmienne oferty z odpisem świadectw i podaniem pensji przy wolnym mieszkaniu i utrzymaniu pod zw 21 129 do eksp. Kurjera Poznańskiego.

1 SPRZEDAŻE

Skład
kolonialny delikatów, prima urządzenie, w mieście 5 500 mieszkańców, towarami, urządzeniem za 3 800 złotych w tem dzierżawa i kaucja, sprzeda Lewandowski, G. Wilda 52, zdw 87 945-50

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Pomocnik
fryzjerski, starszy, biegły w strzyżeniu pań, przyjmie stałą posadę zaraz. Łaskawe oferty Kurjer zdw 88 287

Posady
woźnego, magazyniera lub portiera poszukuje mężczyzna, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. — Oferty Kurjer zdw 88 122

Inteligentna
panna, uczciwa, poszukuje posady do dzieci, pokojowej lub jednej osoby z gotowaniem. Świadectwa dobre. Oferty Kurjer zdw 87 947

Ogrodnik

zakłada ogródki przy willach oraz przyjmie cięcie drzew owocowych, krzewów ozdobnych. — Oferty Fr. Nowak, Mickiewicza 19, II. zdw 87 597

Niania

w średnim wieku, z długoletnią praktyką poszukuje do dzieci lub niemowlęcia. Łaskawe zgłoszenia pocztą Kwilec, pow. Międzychód, Orzeszkowo, nadleśnictwo. T. M. zdw 88 001

Dziewczyna

z dobrymi świadectwami znająca się na kuchni warszawskiej poszukuje miejsca do dużego domu. Łaskawe oferty z podaniem warunków do Kurjera zdw 87 266

28 WOLNE MIEJSCA

1 500 — 3 000

złotych miesięcznie zarabia zdolni zastępcy i subzastępcy przy sprzedaży ratulnej obligacji — najnowszym systemem na rachunek poważnego Banku. Najwyższa prowizja, zdolnym pensja, patent, kolej, dyety. Uwaga! — Ułatwiona sprzedaż — najniższe ceny! Skrupulatne obliczenia prowizyjne. Początkujących pouczamy. Oferty Lwów, skrytka pocztowa 206. nw 5394

Przedpłata

na styczeń 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska” i Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kwiecień 1930 r. w agencjach w mieście z 4.50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu z 4.70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.94 kwartalnie z 14.80, pod opaską w Polsce z 9.00, pod opaską w innych krajach z 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczniemi 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 19.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 a stróża do wydania wieczornego do godz. 10. w dn. przedświąt do godz. 9 przed połudn. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.